

Kalendarium

● **29 marca** – Zarząd Regionu Słupskiego NSZZ „S” przyjął stanowisko w sprawie obrony pracowników z firmy Promet w Człuchowie, którzy są szykanowani za założenie organizacji związkowej, do której zapisało się już 60 pracowników. – Od ponad roku trwa ciągła rotacja zatrudnionych. Zwolniono trzech pracowników, bo ujawnili, że należą do związku. Wynagrodzenia są bardzo niskie. Podwyżek nie było już od dawna, a na dodatek w firmie doszło do dwóch wypadków śmiertelnych. Uważamy, że dalej tak nie może być – powiedział Andrzej Czech, przewodniczący Komisji Zakładowej. Sprawa już została zgłoszona do prokuratury oraz Państwowej Inspekcji Pracy. Członkowie Zarządu Regionu postanowili, że po konsultacji z działaczami „Solidarności” z firmy Promet podejmą działania w ich obronie.

● **31 marca** – Blisko 100 pracowników Fabryki Obrabiarek Ponar-Defum i związkowców piketowało przed siedzibą Urzędu Miasta w Dąbrowie Górniczej przeciwko zaplanowanej na koniec kwietnia komorniczej licytacji 2 działek należących do fabryki. Protestujący przynieśli ze sobą trumnę symbolizującą śmierć zakładu. – Rząd już podjął decyzję o wsparciu dla Ponar-Defum, potrzebna jest jeszcze zatwierdzenie tej pomocy przez Komisję Europejską. Dzięki temu wsparciu fabryka ma szansę na nowe zamówienia i uratowanie miejsc pracy. Jednak bez dobrej woli wierzycieli ta szansa zostanie zaprzepaszczona – mówi Krzysztof Piętaś, szef zakładowej „Solidarności”.

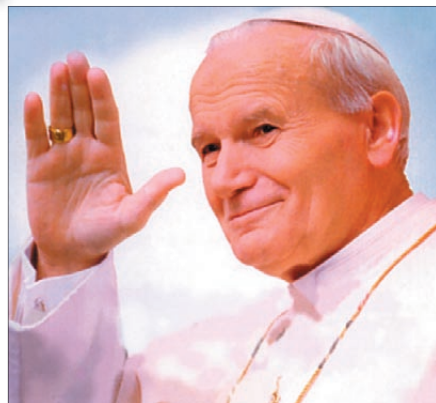
● **2 kwietnia** – W Gdańsku w budynku Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” (ul. Wały Piastowskie 24) otwarta została wystawa Waldemara Cieślaka „Był, jest i będzie” poświęcona pamięci Jana Pawła II – Papieża – Polaka, w piątą rocznicę Jego śmierci. Wystawę zorganizowała Komisja Międzyzakładowa NSZZ „S” Stoczni Północnej oraz Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „S”. Waldeemar Cieślak jest pracownikiem Stoczni Północnej w Gdańsku. Maluje różnymi technikami: farbami olejnymi, akrylami, pastelami, rzuca ołówkiem i węglem. W czasie powrotu z uroczystości pogrzebowych Jana Pawła II w Rzymie postanowił stworzyć cykl portretów Papieża, aby w ten sposób oddać mu hołd. Portrety zaczął tworzyć w sierpniu 2005 roku. □

P A M I Ę T A M Y

2 kwietnia br. minęło pięć lat od śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. „Solidarność” pamięta, bo przecież to on wytoczył naszą krętą ścieżkę do wolności. Pokazywał jak żyć godnie w czasach pogardy.

Modlił się za prześladowanych w noc stanu wojennego. Mówił do nas i za nas. Uczył i napominał. „Władza przechodzi z rąk do rąk, a robotnicy, rolnicy, nauczyciele, służba zdrowia i wszyscy inni pracownicy, bez względu na to, kto sprawuje władzę w kraju, oczekują pomocy w obronie ich słuszych praw. Tu nie może zabraknąć Solidarności” – przypomniał nam w roku 2003.

Potem byliśmy z Nim, kiedy odchodził. Jan Paweł II. Nasz Ojciec Święty. □



O DIALOGU W KRYZYSIE

Ponad 2 mln bezrobotnych w tym ponad 500 tys. nowo zarejestrowanych to efekt globalnego kryzysu na polskim rynku pracy. Przed takimi skutkami kryzysu finansowego, NSZZ „Solidarność” ostrzegał już pod koniec 2008 roku.

Ustawa antykryzysowa i różne aspekty dialogu społecznego to niektóre z tematów, jakie omawiali uczestnicy międzynarodowej konferencji pod tytułem „Rola i formy dialogu społecznego w sytuacji globalnego kryzysu gospodarczego oraz wymiana dobrych praktyk”.

Konferencja odbywała się 27 marca w Warszawie i była realizowana w ramach projektu, współfinansowanego ze środków Komisji Europejskiej i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, pod tytułem: „Rozwój dialogu autonomicznego – europejska wymiana dobrych praktyk w kształtowaniu postaw etycznych pracodawców i pracowników w obliczu kryzysu gospodarczego”.

Kryzys pokazał, że w Polsce w przeciwieństwie do innych krajów UE brakuje mechanizmów ochrony miejsc pracy przed skutkami spowolnienia gospodarczego. Stąd pomysł NSZZ „S” na wprowadzenie do polskiego prawa takich narzędzi jak bezrobocie techniczne, czy płatne postojowe – mechanizmów z powodzeniem stosowanych w wielu krajach unijnych.

Efektom wypracowanego przez związki zawodowe i pracodawców „pakietu antykryzysowego” miała być ustawa o łagodzeniu skutków kryzysu. Po trudnych rozmowach między związkami zawodowymi i pracodawcami zabrakło woli kompromisu przede wszystkim ze strony rządu. W trakcie prac parlamentarnych niektóre zapisy pakietu zostały wypaczone wbrew intencji związków zawodowych.

Największe wątpliwości „Solidarności” budziły przede wszystkim:

● umożliwienie pracodawcom stosowania 12-miesięcznego okresu rozliczeniowego bez względu na ich sytuację finansową

● zasady dotyczące zawierania umów na czas określony, które zamiast stabilizować zatrudnienie przyczyniły się do pogorszenia sytuacji pracowników

● zbyt ostre kryteria, jakie musi spełnić przedsiębiorstwo, aby skorzystać z pomocy w utrzymaniu miejsc pracy.

Do 1 marca br. tylko 124 przedsiębiorców zwróciło się do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o pomoc na podstawie ustawy o łagodzeniu skutków kryzysu ekonomicznego. Złożone wnioski opiewają na kwotę 18 532 168,23 zł i dotyczą ponad 10 tys. pracowników.

Niewielkie jest zainteresowanie pracodawców podnoszeniem kwalifikacji pracowników w czasie kryzysu. Środki na ten cel zostały zarezerwowane w Funduszu Pracy. Wydano 15 zaświadczeń uprawniających do pomocy w sfinansowaniu szkoleń. Z tej formy pomocy skorzystało jedynie 53 pracowników.

Największym zainteresowaniem pracodawców cieszy się natomiast możliwość wydłużania okresu rozliczeniowego czasu pracy. W sumie do końca lutego Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 614 przypadków wydłużenia okresu rozliczeniowego czasu pracy.

Obecnie w Komisji Trójstronnej trwają prace nad nowelizacją niektórych zapisów tej ustawy, np. ograniczeniu stosowania umów na czas określony. Zgodnie z deklaracją rządu tylko ustalenia zawarte przez związki zawodowe i pracodawców na konsensusie będą przedmiotem prac parlamentarnych. □

ZDROWIE STAJE SIĘ TOWAREM

Stop nierównościom i rozwarstwieniu w służbie zdrowia! – to jedno z haseł protestu organizowanego przez „Solidarność” służby zdrowia w Dniu Pracownika Służby Zdrowia – 7 kwietnia br.

W Dniu Pracownika Służby Zdrowia – pracownicy służby zdrowia zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” chcą zaprotestować przeciwko degradacji publicznej służby zdrowia.

75 proc. Polaków jest niezadowolonych z opieki zdrowotnej. Od ubiegłego roku niezadowolenie wzrosło o 12 proc. Średnio Polacy płacą 270 zł miesięcznie składki na ubezpieczenie zdrowotne. Tymczasem pomysły kolejnych reform, restrukturyzacji, przekształceń potęgują chaos i naruszają bezpieczeństwo zarówno pacjentów, jak i pracowników. Pacjenci miesiącami oczekują w kolejkach na badania decydujące o ich zdrowiu czy życiu. Natomiast pracownicy, mimo dużego zapotrzebowania na usługi medyczne, traktowani są przedmiotowo, zmuszani do samozatrudnienia, zastraszani utratą pracy – często rezygnują ze swoich uprawnień. Coraz częściej brakuje pielęgniarek. W Polsce jest jeden z najniższych wśród państw unijnych wskaźnik pielęgniarek na 10 tys. mieszkańców. 11 lat temu było ich w Polsce 300 tys., dzisiaj jest 220 tys.

„Solidarność” służby zdrowia zwraca uwagę na coraz gorsze traktowanie pracowników ochrony zdrowia, zwiększające się różnice w wynagrodzeniach, brak szacunku przełożonych, konfliktowanie personelu oraz coraz



ostrzejsze próby eliminowania związków zawodowych.

Większość Polaków nie zgadza się na dodatkowe dopłaty do świadczeń zdrowotnych. Zdaniem związkowców to powinno dać rządzącym do myślenia, jak naprawiać system. Natomiast jedyną propozycją naprawy sytuacji jest prywatyzacja.

KOLEJARZE PROTESTOWALI

30 marca w Warszawie przed siedzibą Spółki Przewozy Regionalne sp. z o.o. Sekcja Zawodowa Przewozów Pasażerskich NSZZ „Solidarność” zorganizowała pikietę protestacyjną w obronie miejsc pracy.

Protestujący pracownicy PKP domagali się podwyżek i jasnych informacji o planowanych zwolnieniach. Prezes Tomasz Moraczewski przyznał, że planuje zwolnić około 700 osób. Związkowcy mieli ze sobą transparenty, na których były m.in. napisy „Miał być cud, a jest głód”.

Kolejarze protestowali przeciwko złym działaniom Zarządu Spółki, które wpływają na szkodę Spółki i jej pracowników. A w tym m.in.: bezpodstawne i bezprawne działania restrukturyzacyjne spółki, brak planu zatrudniania w spółce, zatrudnianie nowych pracowników z zewnątrz, przy jednoczesnym zwalnianiu pracowników dotychczasowych, zlecanie pracy do firm zewnętrznych, pomimo możliwości wykonywania tych prac zasobami spółki, przekazywanie pracy przewozowej innym przewoźnikom oraz wypowiedzenie umów dzierżawy zapleczy warsztatowych, naprawczych oraz pomieszczeń w dworcach kolejowych.

OGRANICZANIE BARIER

30 marca br. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” podtrzymało swoje negatywne stanowisko do projektu ustawy Ministra Gospodarki o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców.

Jednocześnie Prezydium KK z zadowoleniem przyjęło fakt, że większość poprzednich propozycji zmian, które zostały przez NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenione, nie znalazły się w nowej wersji projektu ustawy.

Prezydium wyraziło negatywne stanowisko dotyczące propozycji zmian w ochronie danych osobowych i o rencie socjalnej.

Prezydium uznało za zasadne wprowadzenie do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wymogu ujawniania informacji dotyczących wskazania, jaka jednostka występuje w roli pracodawcy.

LICZBY TYGODNIA

- 12,6 proc. wyższa była wydajność pracy w przemyśle w okresie styczeń-luty niż w analogicznym okresie 2009 roku przy mniejszym o 3,2 proc. zatrudnieniu i wzroście przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto o 3,4 proc. (GUS)
- 80 proc. Polaków deklaruje, że nigdy nie pracowało za granicą. 12 proc. jednak rozważa taką możliwość. Ponad połowa z nich to osoby w wieku 15 – 29 lat. (OBOP)
- 75 pracowników z całego kraju skorzystało w styczniu br. z nowego uprawnienia – urlopu ojcowskiego. To znikoma liczba, bo do dodatkowego tygodnia urlopu uprawnionych było ok. 300 tys. osób. Około 25 tys. z nich straciło to uprawnienie ponieważ z urlopu dla ojców można skorzystać tylko przez rok od urodzenia dziecka.

ZWIĄZKOWE SZTANDARY

Z okazji 30. Rocznicy NSZZ „Solidarność” trwa akcja „Dumni z Naszych Sztandarów”. Tym razem przedstawiamy historię sztandaru Regionu Ziemi Łódzkiej.

Sztandar Zarządu Regionalnego Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność” zaprojektował w drugiej połowie lat osiemdziesiątych Andrzej Tadeusz Herbut, architekt, członek „Solidarności” w Inwestprojekcie. Na jednym z posiedzeń Prezydium Zarządu Regionalnego postanowiono zlecić wykonanie sztandaru.

W dniu 13 czerwca 1987 r. sztandar został „przemycany” na mszę św. na lotnisku Lublinek celebrowaną podczas wizyty w Łodzi przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Wcześniej były ustalenia, że wszystkie przedmioty, które miał poświęcić Ojciec Święty będą składowane w Kurii Biskupiej.

Sztandar stał się najbardziej poszukiwanym przez SB „obiektem” na terenie miasta, za przechwycenie go wyznaczono niesłychanie wysoką nagrodę.

Do Kurii przywiózł go ksiądz Józef Belniak duszpasterz ludzi pracy. Następnie wraz z innymi przedmiotami, sztandar przewieziono na Lublinek, gdzie podczas mszy świętej został przedłożony do błogosławieństwa papieskiego. Po uroczystości ks. Belniak odebrał sztandar z Kurii i przekazał do Zarządu Regionalnego.

Obecnie w Regionie są dwa sztandary: ten poświęcony przez Ojca Świętego wykonany



techniką malowania na tkaninie i dokładnie według tego samego projektu ale ręcznie haftowany. Sztandar poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II jest przechowywany w gablocie Zarządzie Regionu Ziemi Łódzkiej.

Przypominamy o przesyłaniu do Biura Informacji KK (prasowy@solidarnosc.org.pl) zdjęć sztandarów z opisem ich symboliki i historią ich powstania.